

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Kwietnia. — Rok 1851.  
Środa.

№ 102.

Jutro, Śgo Rudolfa B W.  
Wielki Czwartek.

Dziś, jutro i w Piątek, w godzinach przed-wieczornych, odprawiane będą w Kościołach tutejszych, tak zwane *Lamentacje*, czyli *jutrzenie ciemne*.

Powodowani chęcią poświęcenia swych talentów na Chwałę BOGA, różni Amatorowie i Artyści pod dyktando znanych zaszczytnie muzyków, przedsięwzięli wykonać rozliczne dzieła religijne, w czasie obchodu Grobów ZBAWICIELA. Jakoż w Wielki Piątek i Sobotę, o godzinie 6ej z wieczora, w Kościele XX. *Pijarów* pod dyktando Pana *Prochaska*, Amatorowie wykonają, dnia pierwszego: *Siedm słów ZBAWICIELA*, kompozycji *Mercadante*; a nazajutrz, *Stabat MATER Rossini*go i *Miserere* (Donizetellego). W Wielką Sobotę zaś w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, o godz: 5<sup>1/2</sup> wieczorem, Artyści wykonają na głosy, i przez orkiestrę, dzieła kompozycji Ig: *F. Dobrzyńskiego*, pod dyktando tegoż kompozytora. Oprócz tego i po innych także Świątyniach PAŃSKICH, jak u PP. *Sakramentek* i *XX. Augustjanów*, w tych dniach ogólnej żałoby, odbędą się podobne religijne pienia.

Z upoważnienia JW. JX. Biskupa Administratora Archi-Diecezji *Warszawskiej*, zbierać będzie kwestę przy Grobie ZBAWICIELA w Kościele *XX. Pijarów*, JW. *Róża Trębicka*.

Świątą i prawdziwie błogostawioną myślą natchnioną w roku jeszcze 1828, WJX. *Wiśniewski*, Kanonik Katedry Podlaskiej, Pleban dotychczasowy Kościoła parafjalnego w mieście *Parysowie* w Pele Łukowskim, za uzyskaniem swoim staraniem przywilejem od Stolicy APOSTOLSKIEJ, zaprowadził w tymże Kościele, Odpust 40-godzinny, zawsze w dniu zaczęcia Spowiedzi *Wielkanocnej* rozpoczynany, czyli od Niedzieli zwanej (*Dominica passionis*), przez dni trzy, a to dla dogodniejszego ułatwienia tak swym parafjanom jako i okolicznym, odbycia SAKRAMENTU Śgo pokuty. W roku przeto bieżącym już *dwudziesty* trzeci raz, lud pobożny korzystał z tego dobrodziejstwa, napełniając bezustannie w dniach 6, 7 i 8 b. m., Świątynię PAŃSKĄ w *Parysowie*, gdzie bez przerwy od rana do godziny 7ej wieczorem, niezmiernie Kapłani w znacznej liczbie przez gorliwego X. Kanonika *Wiśniewskiego* uproszeni, i Jego znaną gościnnością podejmowani, zajęli konfesjonały. Oprócz Duchowieństwa z dwóch Diecezji, z trzech Dekanatów zbrabanego, pracowali również w przybytku BOŻYM przez dni 3 ciągłe: *XX. Marynie z Skurca* i z *Gozlina*; *XX. Reformaci z Siennicy*; *XX. Bernardyni z Góry Kalwarji*, każąc po dwa-kroć codziennie. Między temi X. *Witalis Orłowski*, Kaznodzieja *XX. Reformatorów z Siennicy*, żarliwie pobudzał słuchaczy do pokuty. Prawdziwie do zbudowania widzieć tam można było, jak lud z parafji *Parysowskiej* w czasie odbywanego Nabożeństwa, wycieczony przez miejscowego Proboszcza, na ciężkich kosztach, tegoż X. Kanonika *Wiśniewskiego*

dla nich podrukowanych, pieniarni swemi nabożnemi BOGU chwałę oddawał. X. Kanonik *Wiśniewski* objął probostwo *Parysowskie* po JW. X. *Bartłomieju Radziszewskim*, będącym obecnie Administratorem Diecezji *Podlaskiej*.

Rada Administracyjna, udzieliła Karolowi *Milkuszy* i Stanisławowi *Popławskiemu*, patenta na wolno-praktykujących Jeometrów klasy 2ej.

JWW. *Lutkowski* i *Paszko*, Jenerałowie-Majorowie z Orszaku J. C. K. MOŚCI, przybyli z *Petersburga* do *Warszawy*.

Xiążczek do Nabożeństwa przy obchodzie Grobów *Wielko-piątkowych*, z dwiema rycinami kolorowanymi, wyobrazającemi Grób *CHRYSZTUSA PANA* i *ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE*, dostać można jak i lat poprzednich, w Drukarni *J. Tomaszewskiego*, przy ul: *Biełańskiej* N° 600, po kop. 15 za egzemplarz.

Wczoraj po południu, Rodzina i liczny orszak znakomitych Osób, przyjaciół *Nieboszczki*, odprowadził na smętarz *Powązkowski*, szanowne zwłoki ś. p. *Marjan* z *Niemiejskich Lempickiej*. Exportował W. JX. *Stanisław Kostka Krzyżanowski*, ze Zgromadzenia *XX. Missjonarzy*, poprzedzony temże Zgromadzeniem, oraz *Zakonami tutejszemi XX. Kapucynów, Reformatorów, Bernardynów, Karmelitów* z *Krak: Przedmieścia, Augustjanów* i *Dominikanów*.

Onegdaj, po krótkiej słabości, zakończył doczesne życie ś. p. *Alexander Wojechewicz*, Podpułkownik artylerji, *Bau-Adjutant* m. *Warszawy*, Kawaler Orderów: Śgo *JERZEGO IV* klasy, *Śtej ANNY II* i *III* klasy z *Kokardą*, i *Znaku honorowego nieskazitelnej służby* za lat *XX*. W nientulonym żalu pograżona *Zona* po stracie najlepszego Meża i Ojca 5ga małoletnich dzieci, zaprasza *Przyjaciół, Towarzysów broni i Znajomych*, na exportację zwłok zmarłego, jutro o godz: 2<sup>1/2</sup> z południa, z domu *Rządowego* przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście* Nr 413, na smętarz *Prawosławny Wolski*, odbyć się mającą.

*Oruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia* Z końcem miesiąca *Lutego* r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły sumę rubli sr. 33,731,035, z której Dyrekcja *Ubezpieczeń* poręczyła straty do summy rs. 24,983,796. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 6,034, na sumę rubli sr. 31,137,268, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 22,835,624, i z opłatą składki rocznej rs. 181,909 kop. 42. W ciągu upłynionego *Mca Marca* r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na sumę rs. 1,201,733, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 924,367. Potrącając z tej ilości, ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio

umówionych, jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między którymi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 132, na summe rsr. 746,070, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 531,533, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 4,409 k. 70. Doniesiono o 6ciu pogorzelałach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 19, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 19,282 kop. 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Jeden z naszych uczonych który zajął się krytycznym rozbiorem niedawno z pod prasy wyszłego dzieła p. t. *Treść Zoologii* dla użytku młodzieży, przez Felixa Pawła na *Jarocznym Jarockiego*, takie między innymi co do dzieła i co do Autora objawił zdanie: »*Jarockiego*, prawdziwie uczeni, uczonym uznali; wyrobił on sobie znakomite imię i stoi w pierwszym rzędzie badaczy tu i zagranicą, która dla naszych talentów nie jest tak obiecana ziemią... *Jarocki* w obrębie ciasnych granic, bo w jednym tomie, daje jasne wyobrażenia tak ogromnego przedmiotu jakim jest *zoologia*. Pisząc dla dzieci, miał zawsze w pamięci pojętność dzieci, a choć się naukowej systematyczności i wysokiej naukowości trzyma, jednak uczyć nam jej nie daje. Kogoż nie zadziwi postrzeżenie o *dziewciotach*, str. 70; o *kukulce*, str. 71; o *zmii*, str. 97; o *wryjku*, str. 159; o *amazonce*, str. 175, i tyle innych założeniu swemu, ciekawości lub powszechnej użyteczności odpowiadających.» Dalej uczony krytyk najwyższe oddaje pochwały popularnemu wykładowi gromad: *mięczaków*, *plazów* i *zwierzokrzewów*, tudzież *słowniczekowi zoologicznemu* w 5ciu językach ułożonemu. »*Jarocki*,» mówi on, »w tym rodzaju tworzenia wyrazownictwa (terminologii) jest tak obfity i bogaty, iż zdaje się, że skarby języka już są w jego mocy i pod jego kluczem, i że dzikie, cudzoziemskie wyrazy, w naszej mowie jak łaty jakie w arlekińskiej sukni niesterczą i dzieciom pojęcia nieutrudniają.» Kończy nareszcie objawiając życzenie, aby *Jarocki* dla istotnego dobra kraju i całości nauki, dalszy 7, 8, 9, 10 i 11 tom swego *Zwierzotznawstwa* i inne swe pisma, rychło drukiem upowszechnił, co zdobyte wysokie znaczenie Jego naukowe, niezmiernie powiększy, a zaś w nas i w sprawiedliwej potomności, najżywszą wdzięczność obudzi.

Pospieszamy przedzić Czytelników naszych, iż Zakład źródła mineralnego i kąpeli we wsi *Soleu* (Gub: Radomskiej, Pow: Stopnickim), znany z zbawiennych skutków swoich na rozliczne cierpienia chroniczne, szczególnież zaś na *skrofaliczne*, *artrytyczne*, *reumatyczne*, *paralityczne* i *plikowe*, w roku bieżącym już z dniem 20 Maja otwartym zostanie. Miejsce to, niezmiernym staraniem i ciągłymi nakładami Właściciela, robi się coraz wygodniejszym i przyjemniejszym dla gości. Znajdują się tam: mieszkania czyste, porządne a nawet ozdobne, do wyboru w różnej obszerności, i na różne lecz umiarkowane ceny. Ogród spacerowy i mnogość chodników porządnie utrzymywanych, przy których drzewka już dostarczają pożądanego cienia i chłodu. Sala resursowa przy teatrze, codziennie w go-

dzinach po-południowych dla Publiczności otwarta, gdzie pisma periodyczne krajowe i zagraniczne, tudzież fortepjan dla wspólnej zabawy zawsze znaleźć można. Orkiestra *Radomska* przy źródle i po spacerach grywać będzie gościom, a towarzystwo artystów dramatycznych P. *Okońskiego*, dwa razy w tydzień dawać będzie przedstawienia teatralne. Restaurację i billard utrzymywać będzie P. *Kotarcki*, dotychczasowy dzierżawca *szawatu* przy kolei żelaznej w *Częstochowie*. Na wypadek potrzeby, zapewniona jest wszelka pomoc lekarska, za pośrednictwem stałego miejscowego lekarza, miejscowej apteki i miejscowego felczera. Również zapewnione łatwe zaspokojenie wszelkich codziennych potrzeb do życia, pod względem świeżego mięsa, chleba i bułek, ogrodowizn, nabiału, tudzież wszystkich innych wiktuałów. Ponieważ zaś woda zwyczajna do picia, w studniach miejscowych w latach upłynionych okazała się niewystarczającą na liczny zjazd gości, a do tego słonawego i nieprzyjemnego smaku, przeto woda zdrojowa czysta i zimna, sprowadzana zostanie rurami podziemnymi ze źródeł *Zborowskich*, o dwie wiorsty odległych, do *Solca*, gdzie ciągle sama dla użytku goszczących wytryskiwać będzie z urządzonej w tym celu fontanny. Dotychczasowa kąpiel po złp. 2 za dużą, po złp. 1 gr. 6 za małą, utrzymaną nadal będzie zawsze tylko do 1go Lipca, odkąd cena ta podwyższoną zostanie o groszy 10 na dużą, a o groszy 4 na małą czyli dziecinnej wannie, i dla tego bilety na kąpiele od 1go Lipca wydawane będą na papierze innego koloru. Tyloletnie albowiem doświadczenie przekonało, że w miesiącach Lipcu i Sierpniu, przy wielkim napływie Gości, woda w studni mineralnej bardzo się obniża, tak dalece, że ją w końcu z głębi 350 stóp wydobywać trzeba. Trudność więc ta pociąga za sobą coraz większe koszta utrzymywania dniem i nocą pracujących na przemian ludzi i koni, w coraz to większej liczbie; dla pokrycia zatem tych tak zwiększonych kosztów, mała ta podwyżka ceny późniejszych kąpeli, zwykle zresztą w skutkach swych silniejszych, nastąpić będzie musiała, bo Właściciel przy tylu już innych bezpłatnych dla wygody i przyjemności Osób goszczących wydatkach, nie byłby w stanie bez żadnego wynagrodzenia takowym wydołać. Za to też żadna już inna pod jakimkolwiek bąd tytułem opłata na korzyść Zakładu, czy to za picie wód mineralnych, muzykę, wpis, lub t. p., nie będzie przez całe lato od gości pobierana. Łatwość komunikacji przez zupełne otwarcie granicy z prowincjami Cesarstwa *Rosyjskiego*, tudzież z Państwem *Austrjackiem* przez otwarcie przykomórków w *Opatowcu* i w *Sandomierzu* nad *Wisłą* od *Galicji*, rokuje nader liczny w tym roku zjazd gości do *Solca*, a droga bita od *Kielc* do *Chmielnika* otwarta, z kąd cztery mile na *Stopnicę* do *Solca*, w połowie już prawie wykończona, komunikację tego miejsca z *Warszawą* i ze wszystkimi lokalnościami w kraju przy drogach bitych położonemi, nadzwyczajnie ułatwia.

W tych dniach wyszła z druku *Ustawa wexlowa niemiecka*, z dołączeniem odmian textu *Austrjackiego*,

z objaśnieniami, przez Felixa *Zielińskiego*, i jest do nabycia w Xiegarni R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej Nro 460, oraz we wszystkich tutejszych Xiegarniach; cena kop. 30.

Na wystawę *Londyńską* wysłano z Królestwa *Polskiego*, 29 pak. z przedmiotami w ogóle wartości rs. 5,669 kop: 94<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

W dniu 26 Lutego r. b. wieczorem około godz: 9tej, pod drzwiami głównemi Szpitala Dzieciątka JEZUS, przez tamtejszą służbę, znalezione zostały zwłoki dziecięcia płci żeńskiej, około 2ch tygodni życia mieć mogącego, obwinęte w gałgan płócienny biały; miało na sobie koszulkę z tyłu rozciętą białą, czepeczek na głowę tiulowy biały haftowany, a na brzuszku powijak płócienny w paski ciemne.

Przy nadchodzących Świątach Wielkanocnych, ważną bezwątpienia grać będzie rolę *musztarda*. Za dawnych czasów poprzestawaliśmy tylko na *chrzan*, lecz gdy *Francuz z Anglikiem*, wystąpili w zawody, wnet ta zamorska przyprawa, rozgościła się u nas i rozszerzyła się na stołach naszych. Jak mógł tak z całej siły opierać się *chrzan*, do czego mu nie mało pomagał *ocet*; lecz gdy do tej wspólki *francuzko-angielskiej*, przyłączył się i P. Dr Franciszek *Betzhold*, Właściciel Składu nasion i rozlicznych przedmiotów, przy ulicy Senatorskiej Nro 471, obok *Resursy*, wprost domu *Zamojskich*, i zaczął nam dostarczać *Musztard*, jakimiby zapewne ani *Londyn*, ani *Paryż*, nie powstydzili się wcale, *chrzan* mimo wyteżeń, musiał dziś przycupnąć, i z zazdrości tylko spogląda na zbierane na stołach naszych *musztardowe* trofea. I na te więc Święta, P. Dr Franciszek *Betzhold*, znaczny przysposobił zapas tej niezbędnej teraz *przyprawy*, która nie tylko smakiem, ale samym zapachem każdego przynęca. Na pochwałę P. Dra Franciszka *Betzhold*, dodać jeszcze musimy, iż cena słoików w porównaniu z dobrocią *musztardy*, jest nader umiarkowana.

Wszystkie artykuły najwyszukiawszej mody, które jutro, w Piątek i w Sobotę na paryzkich *Bielanach*, to jest w *Longchamps* figurować będą, już o 200 blisko mil od *Paryża*, to jest w *Warszawie*, w magazynie P. H. *Olenдорff*, w zupełnym teraz komplecie, wystawione są na widok znawców i amatorów. Niezawiodł nas korespondent *Paryzki*, który przed kilku tygodniami, doniósł nam o wysłaniu transportów Pana *Olenдорffa*, bo zaprawdę wszystko o niego jest zdumiewającym sposobem piękne, poczynając od artystycznie tkanych dywanów, tudzież klasycznych wyrobów z wełny i jedwabiu, aż do owych misternych parasolków, co za lekkim dotknięciem sprężyny jak to donieśliśmy, w cudownie dziane bukiety, same się rozlatzają.

P. Henryk *Starkmann*, Właściciel pięknego magazynu na Krak: Przedmieściu, obok Poczty, otrzymawszy świeży transport letnich kortów, materji na kamizelki, i t. d., wyjechał w tych dniach do *Paryża*, i do innych miast dostarczających przedmioty gustu, ażeby poczynie obstalunki osobiście, i sprowadzić co najświeższego z najzawołańszych tamecznych fabryk. To co P. *Starkmann* dotychczas dostarczył, jest rękojmią, że

Publiczność zaszczycająca go swoim zaufaniem, nie zawiedzie się na jego wyborze.

Nakładem Igo: *Klukowskiego*, wyszła ulubiona *Sławianka-Polka*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W. Pannie Stefanji *Chomickiej*, przez Henryka *Chojnackiego*; cena kop. 15.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. K. kop. sr. 50, na odnowienie Ołtarza PANA JEZUSA w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedmieściu. Oraz od K. K. kop. 50, od J. K. rs. 1 kop. sr. 50, od L. L. kop. sr. 30, i od J. B. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele *Paulińskim* w *Warszawie*; a od A. K. kop. 30, na odnowienie Ołtarza Śgo ANTONIEGO w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*. Zaś od R. rs. 1 kop. 20, zebrane od wygrywających w preferansa, dla ciemnej Wdowy E. S., w domu XX. *Misjonarzy*, na Ściemnię piętze.— Złożono oraz od J. K. kop. 50 na powyższy Ołtarz u *Paulinów*, i paczkę szarpi dla Szpitala Śgo DUCHA (PP. *Marcinkanek*).

Od czasu zawitania a raczej powrotu do sioł naszych *bocianów*, nieraz można było widzieć ptastwo to krążące po nad szczytami wieżyc *Warszawskich*, dla obioru sobie stałego siedliska. Nietylko bowiem w okolicach, ale nawet i w mieście, po znajdujących się na ustroniu ogrodach, mamy gniazda *bocianie*. Dla łatwiejszego zwabienia tego strażnika pól naszych, dobrze jest na kole, czy też bronie, przygotowanej dla niego na wyniosłym drzewie, położyć blaszkę, lub monetę, lub wreszcie zwierciadetko, jednym słowem, błyskotkę. Starzy bowiem ojcowie nasi utrzymują, że na takie gniazda najprędzej zapadają *bociany*. Dla czegoby jednak ten czyściciel łąk, łudził się taką drobnostką, może kto nam wytłómaczy, gdyż pomimo całej rzetelności faktu, przyczynę jego gruba kryje powłoka. Z ciekawszych spostrzeżeń w tych czasach, jeden z myśliwych donosi nam o jaskółce (pierwszej tej wiosny), którą widział zeszłej Soboty na błotach *Latowickich*.

Kilka pięknych, lekkich, od niejakiego czasu kursujących na mieście powozów, zwróciło uwagę znawców. Dla tego też donosimy, że powozy te pochodzą z fabryki Braci *Fürstenberg*, istniejącej w oficynie domu zwanego *Szymanowskich*, gdzie także przeniesiony został i skład wszelkich wyróbów siodlarsko-galanteryjnych, który poprzednio mieścił się w sklepie na froncie tejże posesji od *Krako: Przedmieścia*. Wejście teraz od ulicy *Królewskiej*, obok domu W. Dra *Le Brun*.

*Wspomnienie karnawału*, mazur skomponowany na fortepjan, przez Napoleona *Lucas*, a ofiarowany Wmu Igo: *Ciesielskiemu*; *Moja kochana Tremblante Polka*, skomponowana na fortepjan, i ofiarowana P. Janowi *Popiel* Artystyce baletu Teatrów *Warszawskich* w dowód przyjaźni, przez tegoż; są do nabycia w składach muzycznych po cenie kop: 15.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16. Za dukaty holenderskie nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., dają rs. 14 k. 96; wartość kuponu k. 18<sup>5</sup>/<sub>6</sub>.

Ogrodnicy bracia *Bardet*, którzy od czasu przybycia swego do *Warszawy*, bardzo wiele nowych i ciekawych roślin wyprzedali tutejszym miłośnikom botaniki, wyjechali do *Londynu* po nowe zasoby ogrodnicze.

Za złożeniem co łaska na rzecz ubogich, w Redakcji *Kurjera* można odebrać chustkę od nosa, znalezionej zeszytej Niedzieli w parku *Łazienkowskim*.

Jutro i pojutrze przypadają u Izraelitów, pierwsze święta *Wielkanocne* uroczyste.

W m. *Słterniowicach*, wzniesioną będzie nowa budowa na szkołę dla starozakonnych, na co według anshlugu przeznaczoną została kwota rs. 1618 k. 39.

Z powodu pięknej pogody w *Anglii*, jak ostatnie wiadomości z d. 7 b. m. głoszą, wróciła tamże spokojność o przyszłe zbiory; z tą nastąpiło chwilowe oziębienie targów, ceny jednak zagranicznej *pszenicy* nie zmniejszyły się, lubo dowozy były wystarczające. — Targi *Gdańskie* z początkiem tego tygodnia zdawały się mocno ożywiać, ale wspomniane wiadomości z *Anglii* osłabiły znacznie chęć zawierania układów na większe partje. — Za *pszenicę* wagi od 122 do 132 f. h. płacono za korzec od rs. 3 k. 49<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, do rs. 4 k. 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Za *żyto* wagi od 123 do 127 f. h. płacono za korzec od rs. 2 k. 40<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, do rs. 2 k. 52. — Przez *Toruń* przeszło dotychczas na 26 berlinkach i 3 gabarach 1,033 łaszt *pszenicy*. — *Gdańsk* dnia 12 Kwietnia 1851 r. — *Makowski, Kendzior et Com.*

Z *Petersburga*. — Szambelanowie Jan i Krzysztof Bracia *Lazarew*, Kuratorowie Instytutu wschodnich języków, imienia *Lazarewów* w *Moskwie*, ofiarowali 60,000 rs. imieniem nieletniego Jana *Lazarewa*, zmarłego w r. z., na założenie przy tymże Instytucie Wydziału przygotowawczego imienia młodego Jana *Lazarewa*.

Donoszą z *Rygi* na d. 6tym b. m., że tam zdjęto deski służące za pokład do przejścia po lodzie *Dźwiny*, i że komunikacja z brzegiem przeciwnym, została przerwana. Spodziewano się bliskiego puszczenia lodów.

ANGLJA. — Królowa i Xę *Albert* zwiedzili pracownię malarza Sir *Edwina Landseer*. — Wiadomości z *Kap* dochodzą do 10 Lotego; Pułkownik *Macknnon* w 2200 ludzi, tak europejczyków jak krajowców, odpędził *Kafrow* od oblężenia twierdz *White* i *Cox*; cztery strzały z moździerzy bombowych rozegnały nieprzyjaciela, który wiele ludzi stracił. — Dochody *Anglii* z ostatniego kwartału, przyniosły o 900,000 dukatów więcej jak w odpowiednim kwartale r. z. — Kommissarze wystawy wydali ogłoszenie, że otwarcie nastąpi niezawodnie w dniu 1 Maja, chociażby nawet nie wszystko ukończono. Królowa sama na uroczystości otwarcia znajdować się ma. *Francuzcy* fabrykańcy z wielkim przepychem swoją część przyozdabiają, wszystkie grymsy obijają axamitem. Roboty jeszcze niezmiernie wiele; malowanie wewnątrz miało być skończonem na 20go Marca a dziś jeszcze daleko do końca. Wszystkie korporacje rzemieślnicze w *Londynie*, a wiadomo jak te są bogate, postanowiły z szczerą gościnnością przyjmować przybywających z zagranicy swych współcechowych; złotnicy zwłaszcza i fabrykańcy jedwabiu, wiele zrobić za-

mierzają. — Na zapytanie Pana *Anstey* o przyjęciu krajów *niemieckich* do związku *Germańskiego*, Lord *Palmerston* złożył w izbie niższej w d. 10tym b. m. oświadczenie, że to nastąpić może tylko za zezwoleniem wszystkich wielkich mocarstw *Europy*. — Lord-Mayor *Londynu*, dawał wielki obiad dla Ministrów.

AUSTRIA. *Wiedeń* 10go Kwietnia. — Cesarz, dowiedziawszy się o smutnym wypadku w *Temeswarze*, posłał natychmiast tamże jednego z swych Fligel-Adjutantów. Według ostatnich wiadomości, wszelkie niebezpieczeństwo dla miasta minęło; lękano się bowiem, że pękające bomby resztę prochów zapalą. — Przybył tu z *Drezna* Radca ministerjalny *Thierry*, i natychmiast miał naradę z Xięciem *Schwarzenberg*; Hr: *Thun* także był obecnym. — W końcu b. m. Cesarz uda się do *Agram*. — Mianowano już urzędników kancelarji rady państwa. — Z *Montenegro* donoszą o ciągłych rabunkach i napadach na *tureckie* ziemie. — Komisja rządowa w *Weronie*, zajmuje się systematem wychowania w prowincjach *włoskich*. — *Gazeta Wiedeńska* ogłosiła wykaz stanu finansowego *Austrii* z r. 1850; deficyt w porównaniu z r. 1849 zmniejszył się o 62 miliony złr., ponieważ dochody powiększyły się o 41 milionów, a wydatki zmniejszyły się o 21 milionów. — Ogłoszono amnestję dla kilkunastu skazanych za polityczne przestępstwa. — W *Medyolanie* ogłoszono postanowienie zabraniające gier hazardowych; kara za przekroczenie po raz pierwszy wynosi 900 franków lub 3 miesiące aresztu. — Na niższe posady administracyjne w *Galicji*, zgłosiło się 3,000 kandydatów. — W *Węgrzech* nakazano pobór podatku dochodowego — W *Medyolanie* z powodu niespokojności, kilka osób skazano na więzienie.

BELGJA. — Xięstwo *Aumale* przybyli do *Bruxelli*; Xę *Joinville* odprowadził ich do *Ostendy*.

FRANCJA. *Paryż* 10go Kwietnia. — Dziś jeszcze o gabinecie też sama niepewność co wczoraj; Ministrowie jednak czasowi wyczerpali już wszelką cierpliwość; sami domagają się, by im dano następców; już prawie nie zajmują się administracją. — Zgromadzenie nar: dziś większością 459 przeciw 83 głosom, zatwierdziło kredyt żądany na uroczyste obchodzenie rocznicy 4 Maja; następnie zajmowało się projektem o lombardach. — Komisja parlamentarna oświadczyła się przeciw wnioskowi *P. Pascal-Duprat* żądającemu kar surowych na wyborców, którzy głosować będą za kandydatami do Prezydentury Rzplitej, wyłączeniemi przez ustawę. — W większej części rzemiość taki brak roboty, że majstrowie ledwo połowę zwykłej liczby robotników zajmują, a jednak ta pora roku jest zwykle najkorzystniejszą dla nich. — *P. Hieronim Napo: Bonaparte*, Pułkownik gwardji nar: podał się do dymisji; nie uważa bowiem prawa przechodniego o tej gwardji za obowiązujące. — Mnóstwo urzędników w rozmaitych gałęziach administracji ma zamiar prosić o ferje, by mogli wykonać swe obowiązki religijne. — Uporządkowanie komnat zajmowanych kiedyś przez Xcia *Montpensier* w twierdzy *Vincennes*, zwraca uwagę; sądzą, że Prezydent przygotować sobie kazał mieszkanie. — Spodziewają się tu Xięcia *Pru-*

skiego, który przez Paryż ma przejeżdżać do Londynu. — Z Hiszpanji donoszą, że Infantka Xiężna Montpensier znówu jest przy nadziei. — Z Lyonu niekorzystne dla handlu wiadomości; jedna z fabryk tamecznych, zajmująca zwykle 100 robotników, 70 oddaliła. — W Lyonie i całej 6ej dywizji wojskowej, kilka dzienników wychodzących w Paryżu zakazano. — Przywołano tu kilkunastu Prefektów z południa i zachodu, dla zdania raportu o stanie umysłow w ich departamentach. — Przedwczoraj otwarto kongres rolniczy. — Nie Lord Liverpool, ale znany w Warszawie Margrabia Londonderry, pisał do Prezydenta Bonapartego, aby pozwolił Abd-el-Kaderowi wyjechać z Francji. — W d. 15 Czerwca r. b. inaugurowaną będzie, w mieście Andelys w Normandji, statua, na cześć urodzonego tamże w wieku XVII słynnego malarza francuzkiego Mikołaja Poussin. Statuę tę wykonał snycerz Brian; (jeden z potomków rodziny Mikołaja Poussin, zamieszkuje w Warszawie; z dzieł Poussina, znajduje się w Wilanowie, obraz Agrypina niosąca popioły Germanika; także były jego prace w dawnych galerjach Hrabiego Chodkiewicza i Józefa Osolińskiego).

Paryż 11 Kwiet. — Gazeta Szlązka ogłosiła następną depeszę telegraficzną, za późno otrzymaną, byśmy ją w dniu wczorajszym jeszcze podać mogli: »Monitor dziś podaje następne nazwiska nowych Ministrów: Baroche spraw zagr., Rouher sprawiedliwości, Randon wojny, Faucher spraw wew., Chasseloup marynarki, Buffet handlu, Magne robót publ., Crouseilles oświecenia, Fould skarbu.» Z małą zmianą więc, przywrócono ostatni gabinet Baroche.

NIEMCY. — Król Hanowerski wrócił do zdrowia; pruski Poseł Jenerał Nostitz, prawie każdy wieczór poufnie z tym Monarchą przepędza. — W Frankfurcie spodziewają się rychłego powrotu Hr: v. Thun. — W Monachjum, izbie przedstawiono prawo o majoratach. — Król Ludwik Bawarski przybył do Botzen z swym synem Xciem Albertem. — Znana autorka niemiecka Hr: Ida Hahn-Hahn, która niedawno wróciła na łono Kościoła Katolickiego, ogłosiła publiczną retrakcję zasad w dziełach jej rozwiniętych, jako niezgodnych z teraźniejszą jej wiarą.

PRUSY. — Izba druga zajmowała się wnioskiem dotyczącym prawa gminowego, ważnym dla kraju w swej treści. — Król Otto Grecki bawi w Berlinie. — Pensje emerytalne i zasiłki udzielane wojskowym niższego stopnia, powiększone zostaną. — Rady gabinetowe co dzień odbywają się. — Xżę Sayn-Witgenstein, Wielki Szambelan Dworu i Minister domu Królewskiego, umarł w d. 11ym b. m., w 81 roku życia, z osłabienia sił wiekiem. — P. Manteuffel na święta wyjeżdża na wieś.

TURCJA. — Sułtan uprzejmie przyjął posłańca Wice-Króla Egiptu; spór zdaje się załatwionym. — W d. 26 z. m. Sułtan znajdował się na przedstawieniu opery w Pera, rzecz w Turcji niesłychana dotąd; do teatru wpuszczano wszystkich, policja tylko bardziej obdarzonych widzów wypychała; krzesła zajmowali cudzoziemcy po większej części, łoże dygnitarze tureccy; publiczność jednak nie zbyt zdawała się muzykalną.

WŁOCHY. — Z Turynu donoszą, że w niektórych miastach prowincji wiele osób aresztowano z powodu znalezienia u nich papierów z Szwajcarji przystanych. — W. Xiążę Toskański odjechał z Florencji do Neapolu po swoją małżonkę; Ministrom zostawił zupełne pełnomocnictwa. — W Rzymie Minister toskański prowadzi układy o zmianę konkordatu. — Uroczystość obchodzenia rocznicy otwarcia parlamentu, izba sardyńska naznaczyła na drugą Niedzielę m. Maja każdego roku. — Minister skarbu w Turynie przedstawił nowe prawo o podatku rolnym, osobistym i spadkowym. — Do Rzymu przybył P. Riquelme z Madrytu; przywiózł on z sobą konkordat zawarty pomiędzy Hiszpanją a STOLICĄ APOSTOLSKĄ. — PAPIEŻ wkrótce zamieszka w Kwirynalu, który zupełnie naprawiono.

ROZMAITOŚCI. — W regestrach parafjalnych miasteczka Evercreech (w Anglji), znajduje się wzmianka, że dnia 20 Grudnia r. 1588, pogrzebano na smętarzu miejscowym, Joannę Britton, rodem z tegoż miasteczka, Pannę, lat 200 liczącą. — Xiążę Brunświcki, który teraz odbywa podróżę balonem, nie jest pierwszym z swego rodu, co przedsiębrał podobne wędrowki. Podróż bowiem taką, wykonał już Xżę Fryderyk August Brunświcki, i wydał nawet dziełko: *Myśli nad balonami*. — Szczególniejszy widok zatrzymywał ludzi w ulicy Bacher, (piszą z Liverpoolu); jakiś człowiek zabity, wisiał za ramię we drzwiach zamkniętych magazynu złotnika. A rzecz tak się miała: Gdzieś nadeńdciem zasłyszał chłopiec w magazynie, że się ktoś do drzwi dobywa, opitowując pilnikiem zamek, ażeby potem przez otwór rękę wsadzić, zasuwkę odsunąć i wleźć do sklepu. Chłopiec przytomny, robi czemprędzej pętelkę ze sznura, zawiesza nad otworem, którądy złodziej ma wsadzić ramię, czeka spokojnie na połów, i słyszy, jak tam za drzwiami kilku mówi: »na ciebie kolej.» Istotnie wsuwa się ramię, chłopiec je łapie, i mimo wszelkiej usilności złodzieja, dotrzymuje. Kilka minut, powiada chłopiec, trwało milczenie, potem słyszałem złodzieja, jak prosił kolegów, ażeby mu ramię odcieśli. Nie musieli się na to zgodzić, bo za chwilę słyhać było tylko chrapanie umierającego. Towarzysze zamordowali kolegę. — Pewna Dama w Paryżu powożąc karyoletem, przejechała dwóch pieszych. Ostrzeżona o tem policja, ogłosiła: iż tej tylko kobiecie wolno będzie samej powozić się, która przyzna i dowiedzie, że lat 40 skończyła. Od tej chwili wszystkie damy odstąpiły lejców swoim mężom. — Pewien zapytał swego przyjaciela, wsiadającego w dorożkę z pakunkiem, aby udać się do kolei żelaznej: »Cóż to, wyjeżdżasz?» »Tak jest, jadę do Wiednia, ale pierwej wstąpię do Bawarji.» »Do Bawarji?» »Cóż dziwnego? przecież to po drodze na Senatorskiej ulicy.»

## S Z A R A D A.

Pierwsza druga litery, wszystka potrzebuje Pierwszego i trzeciego nie małej czujności, Bo wtenczas tylko człowiek, z tej świętej czynności, Sumiennie i poczciwie nam się wywiekuje.

(Zesła Szarada Szychty).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielawski Fel: Patron z Siedlec nr 476; Chłopiński Alex: b. Major z Kowna nr 476; Dupont Lud: Agronom z Francji nr 603; Groskost Fryderyk Art: Dram: z Paryża nr 603; Heurteux Alex: z Paryża nr 1; Jezierska Maria: Hr: z Mińska nr 414; Moes Konstancja, i Mark Karolina Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 1290; Seredyński Piotr: Oby: z Brześcia Lit: nr 2668; Szpakowscy Jan i Hilary Oby: z Mazur.

Wyjechali: Brossow Jene: Major do Częstochowy; Badien Sew: Oby: do Mirowa; Bewad Jene: Major do Kijowa; Chalański Jene: Major do Nowogeorgiewska; Czacki Felix Hr: do Częstochowy; Gungl Jan Dyr: Muzyki do Wiednia; Platonow Rz: Radca Stann, Członek Senatu, do Białgoraja; Prądzynska Salomea Żona Rz: R.S. do Leżniew.

## DONIESIENIA.

Wyborowy gatunek **OLIWY LUKIESKIEJ**, woryginalnie opłatanych szlaskach, nadzedeł do handlu **M. Czarniawskiego**, przy ulicy Nowy-Swiat N° 1312.

**ROB LAFFECTEUR**, wyrabiany w Paryżu, przez Doktora *Giraudeau de Saint-Gervais*, według prawdziwego przepisu na ten Rob; sprzedaje się we wszystkich Aptekach. — *Caron*, za Dra *Giraudeau de St-Gervais*.

*Doniesienie z handlu hurtowego Win pod firmą M. Kirkow.* — Sprzedawczy Panu J. Bauerfeind, w końcu r. z. detaliczny handel Win i Korzeni pod firmą M. Kirkow, w domu Nro 416 od dawna eksystujący, mam sobie za obowiązek zawiadomić Szanowną Publiczność, że od tego czasu prowadzę nadal handel hurtowy, wszelkich WIN, pod tą samą firmą, i że Kantor Handlu hurtowego w domu własnym na 1m piętrze pod Nr 416 przy ulicy Krakow-Przedm: pomieszczeniem. — *T. Kirkow*.

**SPECYFIKACJA** Lombardowa, wydana za Nrem 13,291, wraz z biletem zastawu tego numeru, zaginęła. Uprasza się więc każdego, koby taką znalazł, o oddanie jej do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żądanej tytułu korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia każdego czasu, **MIESZKANIE** składające się z 2ch Pokoi, na 1m piętrze, w oficynie, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2409. Wiadomość u Właścicielki, na 1m piętrze.

Jest do sprzedania **OGIER** maści wiśniogniady, bardzo rasowy, z znanego zawodu Hr. Orłów, rostry, młody, zdatny tak pod wierzch, jako też i do zaprzęgu. Widzieć go można każdodziennie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1285, obok Izby Obrachunkowej. Wiadomość na miejscu, u Lokaja Wujki, na dole wchodząc do bramy na lewo.

Główny Skład Szklą z Fabryki Galicyonów, przy ulicy Krakow-Przedmieście, wprost Nowego Zjazdu pod Nr 453, zaopatrzonej został w różne **SZKŁA** stołowe, jakoteż w Szkló zielone. — Tenże Handel przyjmuje wszelkie obstarunki do urzędzenia Aptek, z napisami; oraz na różne Szklą taflową. — Tamże dostać można **MUSZTARDY** Sateprskiej, skóik po kop. sr. 60. — Aug: *Hermann et Comp*.

Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gub: Płockiej, zawiadamia strony interesowane, iż w skutku żądania Józefy Rumińskiej, jako głównej opiekunki nieletnich swych dzieci Elżbiety i Józefy Rumińskiej, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na lat 3, od dnia 12/24 Czerwca r. b. poezynając, **DOBRA** Brochocino i Brochocinek, w Okręgu Płockim, o milę od m. Płocka położone, do własności tychże nieletnich należące, obejmujące rozległości około włók 40 miary nowopolskiej, w glebie pszennej, mające zabudowania w dobrym stanie i łaki dostateczne na potrzeby; oprócz tego, na głównym folwarku Brochocino, urządzone jest gospodarstwo czteropolne i stosowna część obsiana koniczyzną; w ogóle zaś wysiana pszenicy korey 127, żyta korey 125, a jarzyna kompletnie odsianą będzie. Licytacja ta odbędzie się w Płocku

w Kancelarji podpisanego Rejenta w terminie dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. od summy rsr. 1500 na roczną dzierżawę uważając. Warunki tak u Opiekunki na gruncie, jako i u Rejenta, w każdym czasie, przejrzane być mogą. — *Malkiewicz*.



**MLYN** wodny Korzecznach, o 3ch gankach, w m. Tarczynie, z zabudowaniem mieszkalnem i ogrodami, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Wiadomość u właściciela, zamieszkałego w dobrach Instytutowych Sgo Kazimierza, Biele, za Piasecznem.



Są do sprzedania z powodu wyjazdu: **FORTEPJAN** mahoniowy, i 2 **ŁÓŻKA** także; oraz Kareta podwojona na stojących resorach, z walizami do podróży, i Sanki sukrem szafirowem wybite, wszystko w jak najlepszym stanie. Wiadomość przy ul: Dzikiej w domu Blumberga pod Nr 2322, na 1m piętrze od frontu, ze wschodów drzwi na lewo.

**KONFITUR** fruktowych suchych w cukrze (lodowatym), w pudełkach oryginalnych, netto 3 funty ważących, z prowincji z poprzedniego domu przesłane w komis, są do sprzedania po zł. 18, w Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fr: Bezhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

**FURGON** kryty, na osiach żelaznych, jest do sprzedania przy ulicy Dziekanka pod Nr 2673 b.

Czteryście kilkadziesiąt korey **KARTOFLI**, nadejdzie galarami dziś lub jutro, do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość pod Nr 413 a, u Rzeczy domu powzięć można.

**LORAL** składający się z 6u Pokoi, Przedpokoju, Garderoby i Ruchni, wraz z meblami, tudzież Stajnią i Wozownią, jest do najęcia na dwa miesiące od 3 Maja r. b., w domu Skwarowa przy Saskim Ogrodzie, w lewym pawilonie. Wiadomość u Stróża Felixa.

**DOWÓD** Banku Polskiego, wydany w dniu 3 Października 1850 r. Nr 10,086, na zastawioną Obligację Częstkową Nr 72,001, Serja Nr 721, przypadkowo zaginął. Znalazca raczy oddać do Rantoru Gazety Rządowej; żadnego bowiem użytku z takiego mieć nie będzie, bo stosowne zastrzeżenie w Banku Polskim u czynionem zostało.

Cukiernia Radezca, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kupca Bleszyńskiego, ma honor zawiadomić Sz: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkiej-nocy, przyjmuje wszelkie obstarunki i takowe z największą akuratnością, po umiarkowanej cenie, uskuteczniłam. W Cukierni mojej przygotowałem wielki wybór: **CIAST**, jako to: Babek, Placków, Tortów, Mazurków, Rolaczy, Paschów z twarogów prawdziwie Rossyjskich, oraz Pasztetów zezwierzyny; także Baranków z masła i cukru, Jajek różnego gatunku, Stolików ze świeconem, Maczku w różnych kolorach; jako też Cukiereków jak najodborniejszych do ubrania Ciast. Tamże dostać można Cykaty i Skórek pomarańczowych.

Potrzebna jest **DZIERŻAWA**, w Gubernjach: Warszawskiej, Radomskiej lub Płockiej, od 4, 5 do 6,000 zł., od Sgo Jana r. b. Koby taką miał do wypuszczenia, raczy przesłać wiadomość pod Nr 682 przy ulicy Leszno, do Właściciela domu. Przytem dołączyć stosowny anszlag.

**MUNDUR** galowy nauczycielski, oraz **RAPELUSZ** stosowany, i **SZPADA**, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 585, w Hotelu Polskim, stacji Nr 33.

Młody Człowiek, życzyłby wejść gdzie w obowiązki **PISARZA** przy jakich Fabrykach, lub do dozoru Domu. Osoba życząca sobie powyższego, zechce nadesłać swój adres pod Nr 796 przy ulicy Elekoralnej, do handlu Win.

W mieście Łowiczu przy ulicy Podrzecznej, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów, **BROWAR** murosowany, w stanie do użycia natychmiastowego zdający. Wiadomość w domu pod Nr 24 przy ulicy Zduńskiej, u Właściciela.

## BANK POLSKI.

Zawiadamia interesowana publiczność, że w d. 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. o godz: 10 z rana, w Biurze Naczelnika Pow: Łomżyńskiego i przed tymże Naczelnikiem, odbędzie się powtórna licytacja głośna in plus, na sprzedaż 2ch **SPICHRZY** zbożowych w Łom-

ży, nad Narwią położonych. Licytacja zacznie się od summy rs. 3581 k. 90 $\frac{1}{2}$ ; wadium do licytacji ustanawia się na rsr. 358. Opis bliższy Spichrzy i warunki pod którymi są wystawione na sprzedaż, można przejrzeć w godzinach służbowych w Rządzie Guberni Augustowskim, u Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego, i w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego. — Prezes, Rada Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarii, Rada Dworu, *Eubkowski*.

#### BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że w d. 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana, w Biurze Naczelnika Pow. Augustows: i przed tymże Naczelnikiem, i w przytomności Delegowanego Banku, odbywać się będzie 4ta licytacja głośna, in plus, po cenie zniżonej, to jest od summy rsr. 1000, na sprzedaż SPICHRZA Bankowego, w mieście Augustowie, nad kanałem tegoż nazwiska. Wadium ustanawia się na rs. 100; zaś opis Spichrza, tudzież warunki licytacyjne, są do przejrzania w godzinach służbowych w Rządzie Guberni Augustowskim, u P. Bukatego Delegowanego Banku w Augustowie, i w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego. — Prezes, Rada Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarii, Rada Dworu, *Eubkowski*.

Uwadamiam Szanow. Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, wypiekane będą tak jak lat poprzednich, BABKI, i PLACKI, których nabyć można w Piekarni mojej, to jest: w domu Karasia, wprost Kopernika, i przy ulicy Żabiej w domu Hr. Zamoyskich. Obstalunki przyjmują się do d. 18 b. m. — J. Artst.

Podpisana, otworzywszy nową kawiarnię, w domu dawniej Kossowskich, dziś W. Nowakowskiego, przy ulicy Bielań: Nr 608, w korpusie na dole po lewej ręce, w której przy rychłej usłudze, dostać będzie można różnych NAPOJÓW w najlepszych gatunkach, ma honor polecić się względem Szanownej Publiczności. — *Józefa Romanowska*.

Mam honor donieść Szan: Publiczności, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, tak jak oddawna, dostanie BAB, PLACÓW i PASCHÓW, z przyprawami, na rozmaite ceny, w moich Sklepkach Piekarskich, pod Nr 375 przy ulicy Krak.:Przedm.; w domu Schmita; pod Nr 477, ulica Nowo-Senatorska w domu W. Boka; pod Nr 467, ulica Senatorska w domu W. Lewenberga; pod Nr 956, ulica Żabia w domu W. Krzemiuskiej; pod Nr 1307, ulica Nowy-Swiat, i w domu własnym pod Nr 65, w Ryńku Starego Miasta. — Jan Steinmetz.

Na nadchodzące Święta Wielkanocne, polecam się Sz: Publiczności, doborem WYROBÓW moich, które zawsze łaskawą wziętość posiadały; niemniej i nateraz przygotowany znaczny zapas Mazurków, Tortów, Bab i t. p., w rozlicznych gatunkach, i ozdobnie przybranych, słowem, wszelkich potrzeb do ubrania tak stołów magnackich jak i mniej sutych, przekonana łaskawa Publiczność o mych usiłowaniach. — **BULJONU** świeżego w najlepszym gatunku dostać też można. — L. Tosio.

Zawiadamia się Szan: Publiczność, iż przy nadchodzących Świętach Wielkiej-noey, w wyborze CIAST, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 359, dostać można Bab parzonych, gospodarskich i podolskich; Mazurków macypanowych, gustownie ubieranych; Mazurków migdałowych; tudzież Paschów i Placków; przytem są do wyboru Jajka cukrowe i Baranki. — F. Kobrzyński.

Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż w Piekarni mojej przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348, wprost Kościoła Ewangielickiego, wypiekane będą na nadchodzące Święta Wielkanocne, BABKI, PLACKI i PASCHY, po rozmaitych cenach; jako też i CHLEB Petersburgski do święcenia. Obstalunki przyjmują się do dnia 18 b. m. — SUCHARKÓW do herbaty i OBWARZANEZCRÓW cukrowych, w każdym czasie dostać można. Jak dotąd tak i teraz, starać się będę zadowalać Szano: Publiczność, ażeby i nadal zasłużył na względy, jakimi mnie dotąd zaszczycać raczyła. — *Thiel*.

Mam zaszczyt donieść JJWW. i WW. Państwu, którzy od lat tylu ś. p. Mężowi mojemu, a po jego śmierci i mnie samej, **FUTRA** na zachowanie letnie powierzali raczyli, iż takowe już przyjmować zaczęłam. — *M. Pietichowa*, Wdowa po Ru-

śnierzu Janie *Pietichow*, w domu Nro 1307 (W. R. Bierzyńskiego), na *Nowym-Swiecie* mieszkająca.

W domu pod Nr 467 a, przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej położonym, jest do najęcia w każdym czasie MIESZKANIE na 1m piętrze, złożone z 2ch Pokoi od ulicy, jednego od podwórza i Spizarni. Wiadomość Stróż miejscowy udzieli.

Piekarnia exystująca pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej, zawiadamia, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, wypiekane będą BABY i PLACKI, znane ze swej dobroci od 25 lat. Baby od zł. 3 do 12; Placki od zł. 2 do 6. Obstalunki przyjmowane będą do d. 18 b. m. Zawiadamiam osoby, które będą piekły w mojej piekarni Ciasto, że Donice nie będą pożyczane, z powodu doznaných nieprzyjemności w zeszłych latach. — Bogumił *Fritsch*.

Fabryka Kapeluszy Męzkich przy ulicy Miodowej pod Nr 489 d. — Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że w tym roku przysposobilem znaczny zapas Towaru z felpyżagranicznej, wewnątrz skórkowemi, podszewkami, także zagranicznemi przyzdobione, najgustowniej i najmłodniej, podług najświeższych żurnali Paryzkich; mam nadzieję, że Szanowna Publiczność, będzie zupełnie zadowolona; przytem kupujący w mojej fabryce Kapeluszy, otrzyma dwie kontramarki na odnowienie bezpłatnie.

F. Wojszycki.

Zawiadamia się interesentów, iż Magazyń Liwerunkowy w Łowiczu, potrzebuje na dostawę dla Wojska: **KARTOFLI**, **KAPUSTY** kwaszonej białej i szarej, siekanej lub szadkowanej; **CEBULI**; **KASZY** jęczmiennej; oraz **GROCHU** białego polowego. Jeżeliby kto takowe produkta posiadał, raczy nadesłać swój adres, lub udać się osobiście do wyż. wyrażonego Magazyń w Łowiczu, albo w Warszawie pod Ner 477 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do Składu Rawjoru, A. *Kucharkina*.

Niżej podpisana DENTYSTKA, przeprowadziwszy się obecnie na ul. Podwał pod Nr 509, naprzeciw ulicy Wąskiej, ma honor polecić się względem Szan: Publiczności z swą sztuką, w której od lat kilkunastu pracując, wydoskonaliła się, i z wszelką pewnością zarecza, za najrzęczniejsze wprawianie pojedynczych Zębów, całkowitych dolnych i górnych rzędów, oraz SZTUCZNYCH **PODNIĘBIEN**, zupełnie dobrą wymowę przywracających; nadto czyści, plombuje i leczy ból zębów, sposobami przez Ojca (ś. p. Laemlejna) używanemi, które najdokładniej wyłącznie są mi znane. — Cecylja z Laemlejnow *Detroit*.

*Doniesienie Lekarskie*: Dr. Samuel *La'Mert*, Członek Uniwersytetu Edynburskiego, Członek honorowy Towarzystwa Lekarskiego w Londynie, etc. etc., Autor dzieł: *Sposób zachowania się i Nauka życia*, ma zaszczyt donieść Osobom, które życzyłyby sobie zasięgnąć jego rady, co do różnych słabości syfilitycznych i generacyjnych, i z tąd wynikłych przypadłości rozmaitego rodzaju, że codziennie przyjmuje w mieszkaniu swoim w Londynie (Nr 37 Bedford Square) konsultacje, między 11 z rana a 2 po południu. Cena konsultacji bąc osobistej, bąc listownej, jest 25 fr. Sekret będzie ściśle zachowany i listy na żądanie zwrócone. Wszelkie lekarstwa przesłane zostaną do jakiej bąc części świata. — Dzieło *Sposób zachowania się*, jest wzbogacone 40 rycinami kolorowanemi, anatomję, fizyologję i słabości organów przedstawiającemi, kosztuje 5 franków; *Nauka życia*, z portretem i rycinami, 4 franki. Exemplarze nieopatrzone podpisem Autora, są podrobione, i tym proszona jest Publiczność, aby niedawała wiary. Dzieła te, sprzedają się: w Petersburgu, u M. *Isakowa*, Xiegarza J. C. R. M.; w Hamburgu, u *Herolda*; w Frankfurcie u. M. u *Jugela*, *Schmertzela* i *Hermann*a.

Z wzrostem smaku i wykwińtności w Warszawie, zwiększają się także i rozlicznego rodzaju zakłady, czego dowodem Nowo-założony Magazyń ubiorów męzkich przy ulicy Długiej w domu Nr 586 przez P. Ignacego *Toniakiewicza*.

Osoba utrzymująca MAGAZYN STROJÓW Damskich, w Teatrze pod filarami, od rogu ulicy Nowo-Senatorskiej, przeniosła mieszkanie na Krakow.:Przedm.; wprost Dobroczyńności do domu Jagielskiego pod Nr 435, na 3cie piętro. A. K.

**MASSA**  
do  
**ZAPRAWIANIA PODŁÓG I POSADZEK,**  
ulepszona  
**NA SPOŚOB ANGIELSKI,**  
sprzedaje się w Składzie apteznym Spiessa przy ulicy Senatorskiej pod Nr 464 i 5, obok Kościoła PP. Kanoników, oraz w Handlu Win i Korzeni Edwarda Roelichen przy ulicy Długiej, i w Handlu Win Rutscha przy rogu ulic Xiążęcej i Nowy-Swiat.

**CUKIERNIE SZYMONA BEELI,** przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, jako też przy rogu Podwala. — Mam honor zawiadomieć Szano: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkiej-nocy, przyjmuję wszelkie obstalunki i takowe z największą akuratnością uskuteczniłam. W Cukierniach moich, przygotowałem również wielki wybór najrozmaitszych i najulubieńszych gatunków **PIECZYWA,** tak małych jako i dużych; nowe gatunki Cukierków, a szczególnie nowo wynalezionym sposobem **OZDOBNE CUKROWE JAJKA,** których w wielkiej ilości wykończyłem i te w swoim rodzaju są odznaczające się.

  
W Jatce mojej za Żalazną Bramą pod Nr 8, dostać można **SZYNEK** i różnych **WĘDLIN,** dobrze uprawnych, po cenie umiarkowanej, tak, jak lat poprzednich; oraz **PEKLEFLJSZU,** funt po kop. 10. Tomasz Żydok.

**W SKŁADZIE NASION I CUKRU KRAJOWEGO**  
**Dra FRANCISZKA BETZHOLD,**  
przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, wprost domu Zamojskich, dostać można:  
**DROŻDŻY**

Suchych czyli Prasowanych, tak Krajowych, jako też najlepszych dubeltowych Berlińskich (Schnellgährende Berliner doppelte Weinhefe), na funty i luty. Przepisy do używania Drożdży suchych, gratis.

**CUKRU KRAJOWEGO**  
w całych głowach funt od kop. 18 1/2, do kop. 24;  
w mączce (Farine) funt od kop. 15, do kop. 21 1/2.

**OCTU WINNEGO**

de Maille	butelka kop. 60,	pół butelki kop. 30
Vinaigre aux fines herbes,	" " 45,	" " 22 1/2
Estragonowy i Francuzki	" " 37 1/2,	" " 19
bez Estragonu	" " 30	" " 15
Zdrowia, bez korzeni i ziół	" " 20,	" " 10

**MUSZTARDY**

Angielskiej (preparée), słoik kop. 30.  
w pecherzu, funt kop. 60, 1/2 f. k. 30, 1/4 f. k. 15.

<b>WARSZAWSKIEJ</b>	słoik kop. 50
Francuskiej sanspareille	" " 45
Aux herbes fines i Düsseldorf	" " 37 1/2
Estragonowej, Sardinowej, Kaporowej, etc.	" " 30
Zdrowia	" " 25


à la Maitre d'Hotel w butelkach, 7 do 8 słoików zawierających wierzających — 80.

W domu Kowalskiego przy ulicy Śgo Jana w **Krakowie,** jest do nabycia 64 sztuk **OBRAZÓW** celujących z Galerji ś. p. Hrabiego Karola **Wodziekiego** pochodzących, a mianowicie z włoskiej

Szkoły, Familja Śta, przez **Giulio Romano.** Obrazy znakomite Szkoły Flamandzkiej i Niemieckiej: Obraz oryginalny **Hamiltona,** Malowania na marmurze Florenckim z ruinami naturalnemi; Sztuki różne na miedzi; Obrazy pastelowe **Młodość i Starość, Bachantka, Hippokrates;** Portret Hiszpana przez **Holbeina;** Obraz wielki **Amor i Psyche,** i t. d. Zyczący nabyć takowy Zbiór, zgłosić się zechcą franko, pod adresem **W. Olearskiej,** zamieszkałej w powyższym domu, na 2gim piętrze.

**KOZIE MLEKO,** jest do nabycia codziennie w Ogrodzie Spacerowym pod Nrem 930 przy ulicy Chłodnej, wprost Kościoła Śgo Karola Boromeusza. — Tamże jest do wydzierżawienia **KRĘGIELNIA.**

**SKŁAD MUSZTARDY**  
**FABRYKI H. DONNER,**  
od lat kilkunastu występujący w domu **W. Zojdlera** pod N. 482 przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła **XX. Kapucynów.** Zawiadamia Szano: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzył się w wszelkie gatunki znanej z swej dobroci, świeżej **MUSZTARDY FRANCUZKIEJ I ANGIELSKIEJ,** która po cenie stałej, słoik po zł. 2 czyli kop. 30 sprzedaje; słoiki próżne przyjmuje. — Tamże dostać można najprędniejszej **OLIWI,** rozmaitych **OCTÓW, KAPARÓW, KORNISZONÓW,** i t. p. artykułów. Osobom handlującym, stosowny rabat odstępuje się.

  
Onegdaj po południu, w przedzie przez ulicę Miodową, zabłąkała się **SUCZKA** czarna, bez odmiany, z gatunku wyżłoków Bolońskich. Laskawy Znalazca raczy takową oddać pod Nr. 382 przy ul. Krakow.-Przedm., na 2gie piętro, za nagrodą.

**Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 i c.**  
Jest do sprzedania **BRYCZKA** najdyezanka, z fabryki Franciszka Broszman z Neititsheim, kryta, na leżących resorach, zupełnie nowa, z materacami i dwoma walizami. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Niemieckiego.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** jesionowe, mahoniowe i palisandrowe, w domu pod Nr 1714, w Ogrodzie Róż, za cenę umiarkowaną.

**Z Kantoru Informacyj: Nr 415 ulica Krakow.-Przedm.**  
**DOBRA** mające rozległości przeszło 130 włók n. p., w których 20 boru, w gruntach powiększej części pszennych, przy znacznej ludności, z dostateczną pańszczyzną, gorzelnią, browarem piwnym i wszelkimi dogodnościami gospodarskimi, o mil dwie od Kolei żelaznej położone, z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Żądana jest **Dzierżawa** Folwarku, w bliskości Warszawy, 5 do 6 mil najdalej, w szacunku rocznego czynszu 5 do 6,000 zł., jeżeli być może z Inwentarzem za kaucją; w razie nawet potrzeby, Prezydent gołw jest przyjąć wspólne z Dziedzicem mieszkanie. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 11.  
Dziś rano wysokość wody na **Wisła** stóp 4 cali 9.

Donoszę Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, wypiekać będę **BABKI** i **PLACKI** z wszelkimi przyprawami, na różne ceny, których sprzedaż odbywać się będzie w Sklepie przy ulicy Długiej Nr 557 (naprzeciw b. Arsenalu), tudzież w Sklepie drugim przy ulicy Śto Jauskiej Nr 24; jakoteż w Sklepie przy ulicy Mostowej Nr 247; w których to miejscach, przyjmują się również obstalunki. Nadmieniam zarazem, iż w powyższej wymienionych Sklepach, dostać będzie można **CHELEBA** pszennego z najpiękniejszej mąki montowej, do Świecenia, sztuka po kop. sr. 7 1/2 i po kop. sr. 15. — Jan Mak.

W Cukierni mojej przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1256, dostanie **BAB PODOLSKICH, MAZURKÓW** i **TORTÓW** w różnych gatunkach; i na takowe przyjmuję obstalunki. — R. Buoll.